

Sygn. akt: **IC 292/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez sekr. sąd. N. K. w dniu 13 kwietnia 2016 r.

sprawy z powództwa **R. T.**

przeciwko **E. K. (1)**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. obciąży kosztami procesu powoda uznając je za uiszczone w całości.

UZASADNIENIE

R. T. domagał się zasądzenia od pozwanego **E. K. (1)** kwoty 2.800 zł wraz z kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podał, iż w dniu 31 października 2015 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki F. (...), o nr rej. (...). Sprawcą kolizji był pozwany, kierujący rowerem pod wpływem alkoholu. Pozwany za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem karnym przez Policję, ale odmówił zwrotu kosztów naprawy pojazdu powoda. Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy w Autoryzowanej Stacji Obsługi F., która koszt naprawy określiła na 2.704,93 zł Pismem z 04 listopada 2015 r. wezwał pozwanego do zapłaty, jednakże bezskutecznie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany przyznał, że doszło do zdarzenia, zakwestionował jednak roszczenie co do wysokości, wskazując, iż rozmiar szkody był znacznie mniejszy od podanego przez powoda, a także wskazując na przyczynienie się powoda do zaistnienia kolizji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2015 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki F. (...), o nr rej. (...). Sprawcą kolizji był kierujący rowerem pozwany E. K. (2), który nieprawidłowo omijał zaparkowany pojazd powoda. Pozwany kierował rowerem nie mając wymaganych ku temu uprawnień oraz znajdował się pod wpływem alkoholu.

Okoliczność bezsporna , vide: zaświadczenie K. w G., k. 4.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt zaistnienia kolizji, jak również fakt, że jej głównym sprawcą był pozwany. Okoliczność ta potwierdzona została także zaświadczeniem wystawionym przez starszego inspektora Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w G. K. B..

Wobec zaprzeczenia przez pozwanego zasadności żądania powoda, to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia zasadności dochodzonego roszczenia.

Roszczenie powoda zostało oparte na art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy – czyli czyn niedozwolony oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem a szkodą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 1775/14).

Zgodnie z art. 6 k.c. i utrwalonym poglądem orzecznictwa doktryny ciężar dowodu powyższych okoliczności obciąża tego, kto dochodzi zapłaty za szkodę wynikłą z czynu niedozwolonego (orzeczenie Sądu Najwyższego z 03 października 1969 r., sygn. akt II PR 313/69). W konsekwencji to powód winien był wykazać szkodę oraz winę pozwanego, które uzasadniałyby przyznanie mu kwoty objętej żądaniem pozwu.

Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Przyjmuje się, że pojęcie winy należy odnieść jedynie do opisanego podmiotowych cech zachowania się sprawcy szkody, jednak dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego. (por. A Rzetecka Gil, Komentarz do art. 415 k.c., lex / el 2011, wyrok SN z 7 maja 2008 r., IICSK 4/08, niepubl).

Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez „porządek prawny” rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego.

Przyjmuje się, że bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody. Dlatego czyn niedozwolony w znaczeniu art. 415 k.c. może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciężący na każdym. Wskazać też trzeba, że okolicznością wyłączającą bezprawność jest m.in. działanie w granicach ustawowo przyznanym uprawnień (patrz cyt. wyżej Komentarz).

Jak wskazywano wyżej, fakt zaistnienia szkody, jak również fakt przynajmniej częściowej odpowiedzialności za nią pozwanego nie budziły sporu. Tym niemniej powód nie wykazał rozmiarów owej szkody. Zgodnie z treścią przepisów art. 232 k.p.c. i art. 6 k.p.c. in fine to strony mają obowiązek wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód z urzędu, ale nie ma takiego obowiązku. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to strony dysponują przedmiotem postępowania m.in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów. W niniejszej sprawie powód całkowicie zignorował obowiązek nałożony przez cytowane przepisy. Samo zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten tylko skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nie udowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (postanowienie SN z 28 kwietnia 1975 r., III CRN 26/75). Reguły dowodzenia, a więc rozkład ciężaru dowodu, określa przepis art. 6 k.c. Wynika z niego przedmiot i osoba, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Artykuł ten jednoznacznie stanowi, że ciężar udowodnienia faktów spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (SN I CKU 45/96).

Powód nie podał powyższemu obowiązkowi – nie zaoferował żadnych środków dowodowych, z których wynikałoby określenie faktycznego rozmiaru poniesionej przez niego szkody. Z przedłożonego przez powoda zaświadczenia K. w G. wynika jedynie, iż w pojeździe uszkodzone zostały prawa strona przedniego zderzaka i prawy przedni

blotnik. Po pierwsze, zaświadczenie to nie jest miarodajne do oceny związku przyczynowego owych uszkodzeń ze zdarzeniem z dnia 31 października 2015 r., bowiem nie zostało sporządzone ani przez osobę o niezbędnych kwalifikacjach merytorycznych w zakresie szacowania rozmiarów skutków kolizji drogowych, ani przez osobę, która była bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Wobec podniesienia przez stronę pozwaną, iż samochód powoda posiadał liczne uszkodzenia jeszcze przed wypadkiem, brak było podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że wskazane w zaświadczeniu uszkodzenia powstały właśnie wtedy. Po drugie, przedłożona przez powoda kalkulacja – pomijając nawet fakt, iż jest ona wyłącznie dokumentem prywatnym, sporządzonym na zlecenie powoda – obejmuje większy zakres naprawy (uwzględnia również lakierowanie maski silnika). Co więcej, z kalkulacji tej wynika, że koszt naprawy samochodu powoda wyniósłby 2.704,93 zł, podczas gdy powód domagał się kwoty 2.800 zł. Również fakt wyłącznej odpowiedzialności pozwanego za uszkodzenie pojazdu nie jest taki oczywisty i jednoznaczny. Wprawdzie to, że przynajmniej częściową odpowiedzialność za zdarzenie ponosi pozwany nie było kwestią sporną, został on również uznany za sprawcę przez Policję, niemniej jednak, wobec wskazania przez pozwanego, że poprzez zaparkowanie pojazdu w niewłaściwym miejscu do szkody mógł się przyczynić również sam powód, konieczne stało się wykazanie również tej okoliczności. Powód nie zaproponował wyjaśnienia żadnej z ww. kwestii chociażby poprzez sporządzenie opinii przez biegłego, nie wniósł też o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków – np. osoby, która sporządziła wspomniane zaświadczenie.

Z tych względów na podstawie art. 6 k.c. a contrario powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł, na mocy art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą sprawę.

(...)

1. (...)

2. (...)